Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 417. Wilno, dn. 8 kwietnia 1931 roku.

Treść numeru:

-----oooooOooooo-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Musu Vilnius" o genezie sprawy wileńskiej.

"Musu Vilnius" Nr.9 z dn.31.III.r.b. Artykuł p.t. "Kilka myśli o sprawie wileńskiej". Streszczenie:

Wilno jest podstawowym problemem litewskiej polityki zagranicznej. Siłą rzeczy więc stanowi ono niewyczerpany temat rozważań.

Litwini wycofali się z Wilna przed 10-ciu zgórą laty i obecne młode pokolenie litewskie odbywające dziś służbę wojskową należało w owym czasie do dzieci. W związku z tem nie zawsze zdaje sobie młode pokolenie sprawę ze znaczenia Wilna. Tem bardziej nie zna młodzież litewska często istotnej genezy sprawy wileńskiej.

Przed wojną światową sprawa wileńska nie istniała. Za genezę jej uważać należy dzień 18 września 1915 r., kiedy to do Wilna wkroczył pierwszy oddział niemiecki, którego dowódca major Pfeil w skierowanej do ludności odezwie nazwał Wilno perłą korony polskiej. Litwini siłą rzeczy musieli przeciwko temu zaprotestować. Od tego się zaczyna sprawa wileńska.

Jeżeli chodzi o dane historyczne, to znane są one każdemu wykształconemu człowiekowi: Wilno założył Gedymin, który przeniósł tu stolicę z Trok. Od XIV wieku Wilno jest stolicą Litwy, zarówno jako państwa odrębnego, jak też połączonego unją z Polską. Przynależność do Rosji faktu tego nie zmieniła. Po upadku Rosji Wilno przejść musi znowu do Litwy. Byłoby pożądanem, aby wszystkie te dane historyczne zostały ujęte w formę memorjału i opracowane w obcych językach. Zagranica dowiedziałaby się czarno na białem, ile są warte pretensje polskie do Wilna.

Podczas wojny światowej Polska uważana była zarówno przez Rosję jak i Niemcy za rezerwuar ludzi zdatnych do walki. W związku z tem, zarówno Niemcy jak Rosja starały się Polskę faworyzować. Stąd też nazwa Wilna jako "perły" korony polskiej i ogłoszenie w 1916 r. niepodległości Polski. Inna rzecz, że Niemcy się na Polsce zawiedli, jak to przyznaje w swych pamiętnikach generał Ludendorff.

Okres od jesienie 1915 r. do jesienie 1918 r., a właściwie mówiąc do podpisania traktatu wersalskiego stanowi pierwszy okres walki o Wilno. Toczyła się ona w tym okresie w zupełnie odmiennych warunkach, niż później, po podpisaniu traktatu wersalskiego. W pierwszym tym okresie oddziaływały trzy czynniki: litewski, niemiecki i polski. Polityczne warunki sprzyjały wtedy współpracy polsko-niemieckiej. Litwini mieli więc przeciwko sobie blok polsko- niemiecki. W niemieckiej grze dyplomatycznej, Litwini odegrywali jedynie rolę straszaka w stosunku do Polski. Stąd też ta nieszczera polityka niemiecka względem Litwy. Prowadząc w ostatnich miesiącach 1917 r. rokowania z bolszewikami, mieli Niemcy jeszcze nadzieję utrzymania Litwy w swych rękach, chociażby nawet w unji z Prusami. W lecie 1918 r., gdy się już zaczęły ukazywać pierwsze znaki katastrofy, proponowali Niemcy Polsce Wilno wzamian za Poznań. Klęska Niemiec na zachodzie unicestwiła siłą rzeczy wszystkie plany niemieckie na wschodzie. Względy polityczne nakazywały pozostawienie na wschodzie stanu chaosu, ażeby uniemożliwić wspólny front antyniemiecki. Niemcy zrozumiały, że o ile Litwa i Polską będą iść w czasie pertraktacyj pokojowych ręka w rękę, grozić to może Niemcom utratą całych Prus wschodnich. W związku z tem niemieckim ideałem politycznym na wschodzie było hasło: pokój bez porozumienia.

Taka jest żelazna logika polityki, o ile się patrzy na sprawy wschodnie przez okulary Berlina. Należy to rozumieć i zawsze o tem pamiętać. Ma to bowiem wpływ na dalszy bieg sprawy wileńskiej.

K r o n i k a .

D o k o ł a t r a n z y t u p o l s k i e g o p r z e z L i t w ę . W związku ze sprawą tranzytu polskiego przez Litwę rozstrzygniętą jak wiadomo pozytywnie na ostatniej konferencji kolejowej państw zainteresowanych w Kownie, dodaje od siebie "Darbininkas" /Nr.14/ co następuje:

"Pretensje polskie popierały również Niemcy. Po przyjęciu uchwały konferencji i po zgodzeniu się na to Litwy, odbędą się w przyszłości przypuszczalnie dalsze takie konferencje kolejowe, w których wypadnie Litwie brać udział razem z Polską. Możliwą jest rzeczą, że ze względów technicznych, w związku z tym tranzytem wypadnie kolejom litewskim mieć stosunki z kolejami polskiemi, czego dotychczas unikano.

Po ukazaniu się wiadomości o zgodzie Litwy na tranzyt towarów polskich, prasa polska nie posiada się z radości. "Il.Kur.Codz" podkreśla, że jest to pierwszy wyłom w murze, który oddzielał Litwę od Polski, i że Litwa postępkiem swym pragnie dowieść trybunałowi haskiemu, że nie wyrządziła swym uporem szkody materjalnej sąsiadom.

Sowieckie "Izwiestja" oceniają zgodę na tranzyt towarów polskich przez Litwę, jako wielki sukces dyplomacji polskiej.

O porozumieniu - kończy "Darbininkas" swe uwagi - o którem dowiedziano się na Litwie jedynie w dniach ostatnich, zagranica oddawna już wiedziała. Niewiadomo dlaczego jednak ukrywano je tak długo przed społeczeństwem litewskiem".

M e m o r j a ł l i t e w s k i d o W a t y k a n u . W dniu 27.III r.b. nadzwyczajny poseł i minister pełnomocny przy Watykanie N.J. Szaulis wręczył sekretarzowi państwa watykańskiego kardynałowi Pacelli memorjał rządu litewskiego. Memorjał ten jest odpowiedzią na zagadnienia wysunięte przez Watykan w jego memorjale wystosowanym w swoim c czasie do rządu litewskiego.

P r z y j ę c i e u l i t . p r z e d s t a w i c i e l a w o j s k o w e g o w B e r l i n i e . 27 marca litewski przedstawiciel wojskowy pułk.Szkirpa wydał przyjęcie, na które przybyło koło 80 osób. W gronie zaproszonych znajdowali się liczni przedstawiciele dowództwa niemieckiej armji i kilku przedtawicieli wojskowych innych państw.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

D y m i s j a m i n i s t r a s p r a w w e w n ę t r z n y c h . W dniu 2 b.m. podał się do dymisji minister spraw wewnętrznych Arawiczus.

Na stanowisko ministra spraw wewnętrznych mianowany został dotychczasowy szef policji kryminalnej płk.Rustejko.

W wywiadzie udzielonym "Lietuvos Żinios"/Nr.75/wyraził się nowy minister o swych zamierzeniach, jak następuje:

"Nie znam jeszcze planów pracy w ministerstwie spraw wewnętrznych i nie mogę obszernie o tem mówić. Będę dbał o to, ażeby praca wykonywana była planowo i systematycznie. Pragnę współpracować z prasą. Po zapoznaniu się z planami pracy poszczególnych departamentów, zaproszę przedtawicieli prasy i poinformuję ich o pracach w ministerstwach. Zmian wewnętrznego kursu politycznego oczekiwać zapewne nie należy. Podkreślam jednak, że posunę naprzód w szybszem tempie niektóre zaległe prace. Co do tego, kto zajmie moje dotychczasowe stanowisko szefa policji, nie mogę nic pewnego powiedzieć.

D e m e n t i "E l t y" w s p r a w i e r z e k o m y c h p r z e s u n i e ć w d y p l o m a c j i . W związku z wiadomością, jakoby poseł litewski w Paryżu miał być przeniesiony do Berlina, zaś poseł w Berlinie do Londynu, "Elta" kategorycznie wiadomość tę dementuje.

P r z y b y c i e g u b e r n a t o r a K ł a j p e d y d o K o w n a . W dniu 1 b.m. przybył do Kowna w sprawach służbowych gubernator kłajpedzki p.Merkys.

P o w r ó t e k o n o m i s t ó w l i t e w s k i c h z A n g l j i. W tych dniach powrócili z Anglji ekonomisci litewscy p.p.Lapenas, Ginejtis i Wienorzyński. Bawili oni w Anglji w zwiazku ze sprawą uregulowania sprzedaży produktów litewskich na rynkach miejscowych. Rezultaty podróży wypadły pomyślnie. Jednocześnie uregulowana została sprawa transportu produktów.

W i e l k i p o ż a r w P ł u n g i a c h . W miasteczku Płungiach /pow.telszewski/ wybuchł w dniu 31 ub.m. wielkie pożar, który zniszczył 143 budynki, pozostawiając bez dachu nad głową 250 rodzin. Straty wynoszą przeszło 1,1/2 milj.litów. Sledztwo w sprawie przyczyny pożaru trwa.

B a d a n i e k s i ę d z a K r u p o w i c z a . W dniu 31 ub.m. ksiądz M.Krupowicz był badany przez sędziego śledczego w sprawie wygłoszonego w listopadzie r.ub. kazania w Olicie.

Z p o b y t u W o l d e m a r a s a w P ł o t e l a c h . Były dyktator Litwy, przebywający jak wiadomo na wygnaniu w Płatelach nie opływa widocznie w dostatki. Bardzo często można go widywać w miejscowych sklepikach, gdzie się zaopatruje osobiście w żywność dla siebie i swej rodziny. Przez całą zimę nosił Woldemaras lekki paltot jesienny, obecnie mocno już wytarty. Futra Woldemaras nie ma.

Byłego premjera strzeże siedmiu policjantów.

W dniu 22 kwietnia rozpatrzona będzie, jak podają pisma żydowskie pierwsza sprawa Woldemarasa. Pociągnięto go jak wiadomo do odpowiedzialności za stawianie oporu urzędnikom policyjnym, pełniącym swe obowiazki.

P r z y j a z d p o s ł a S i d z i k o w s k i e g o . Do Kowna przybył poseł litewski w Berlinie Sidzikowski.

W y j a z d K s i ę d z a K r u p o w i c z a d o A m e r y k i ? Jak podaje "Rytas" ks.M.Krupowicz otrzymał w dniach ostatnich zaproszenie od Litwinów amerykańskich, którzy proszą go o zwiedzenie organizacyj litewskich U.S.A.

VIII. Z ŻYCIA LITWINOW WILENSKICH.

K r o n i k a .

S p r o s t o w a n i e u w ł a c z a j ą c e j w z m i a n k i o "W i l b i ". "Vilniaus Rytojus" /Nr.27/ zamieszcza sprostowanie uwłaczającej wzmianki o "Wilbi" /Vil.Ryt." Nr.24/ Wzmianka owa brzmiała jak następuje: "Przed kilku laty głośne w Wilnie "Wilbi" fabrykowało częstokroć fabrykowane komunikaty o Litwie, nie żałując gęstych barw. Obecnie "Wilbi" jakgdyby przycichło".

"Jak się okazuje - pisze "Vil.Ryt." - takie określenie agencji "Wilbi" nie odpowiada rzeczywistości. "Wilbi" wydaje jedynie swe "Biuletyny", w których zamieszcza komunikaty o Litwie, opierając się na wiadomościach prasy litewskiej"

W a l n y z j a z d u d z i a ł o w c ó w L i t e w s k i e j S p ó ł d z i e l n i K r e d y t o w e j . W dniu 14 b.m. odbędzie się w lokalu Klubu Litwinów Wileńskich /ul.Dominikańska 12/ walny doroczny zjazd udziałowców Litewskiej Spółdzielni Kredytowej. Jest to jedyna w Wileńszczyźnie bankowa instytucja litewska. Mieści się w Wilnie przy ulicy Wielkiej 12.

Program zjazdu: 1.Sprawozdanie z działalności. 2.Wybór członków rady. 3.Ustalenie kredytów dla udziałowców i t.d.